

TYGODNIK POWSZECHNY
KRAKOW
8.III. 64

POLSKA GALERIA NAD SEKWANA

W małej galerijce na rue Saint-Louis-en-l'Île, w samym sercu Paryża, z początkiem lutego wernisaż optyczno-geometrycznych abstrakcji Wojciecha Fangora. To już 57 wystawa Galerie Lambert, która w maju br. obchodzić będzie 5-lecie istnienia. Ta galeria to nawet jak na Paryż zjawisko niezwykle. Twórcą jej i właścicielem jest p. Kazimierz Romanowicz, zarazem założyciel i kierownik polskiej księgarni „Libella” mieszczącej się w sąsiednim domu. Rzecz prosta, to księgarnia utrzymuje galerię sztuki, która jest imprezą bezinteresowną, ideową, a zatem deficytową. Nazwa galerii: „Lambert” pochodzi od znajdującego się opodal Hotel Lambert — w latach Wielkiej Emigracji rezydencji Czarotoryskich, dziś zamieszkałej przez Michèle Morgan. Galeria Lambert jest galerią polską. Nie znaczy to, by się ograniczała do artystów polskich, niemniej na 50 wystaw indywidualnych było tu 15 „one-man-show” artystów polskich, wszystkich z kraju. Zainaugurował galerię w 1959 Tadeusz Dominik. Później wystawiali tam Leńsztejn i Brzozowski, Teresa Pagowska i Marian Elle, Tarasin i Arika Madeyska i inni. Poza indywidualnymi — w 6 wystawach zbiorowych brała udział ponad setka artystów, w tym 60 Polaków. W stałej wystawie galerii znajdują się dzieła Makowskiego i Nikifora, Rzepińskiego i Potworowskiego, Andrzeja Kowalskiego i Gleba. Ponadto w 1962 p. Romanowicz urządził w jednej z najpiękniejszych galerii Awinionu zbiorową wystawę 8 polskich malarzy pod nazwą „Les Peintres Polonais”.

Galeria Lambert jest polska i międzynarodowa zarazem. Narody, których dzieła przeszły przez niewielkie sale galerii to Czechy i Węgry, Jugosławia i Hiszpania, ale także Japonia i Australia, Chile, Boliwia i Argentyna, Indie i Korea, Sudan, Nigeria i Etiopia.

Galeria Lambert jest podwójnie młoda. Wiekiem artystów i sztuką. Co

do wieku to nie jest to wprawdzie żelazna reguła ale na ogół wystawiają artyści młodzi, na początku artystycznej kariery i rozgłosu, do którego mała galerijka na wyspie Sw. Ludwika nierzadko się przyczynia. Tu pierwszy raz w Paryżu wystawiał Leńsztejn, później laureat pierwszej nagrody na I Paryskiej Biennale Młodych, tu Japończyk Josaku Maeda — laureat zeszłorocznej Biennale w Tokio. Jest także młoda sztuka. Nie trzymając się sztywno żadnego kierunku czy szkoły, galeria wrażliwie wychwytyje wszystko, co w sztuce jest żywe i świeże. Piłtina, grafika czy rzeźby to przeważnie abstrakcja, informel, tańczym czy action-painting.

Dzięki tym swoim cechom galeria zdołała zająć niezwykle miejsce w życiu artystycznym Paryża. W tym Paryżu, w którym istnieje kilkaset galerii sztuki, o wielkich nieraz i słynnych imionach, w których rządzi prawo bezlitosnej konkurencji, mała polska galerijka na Ile-St.-Louis, poza lewym brzegiem Sekwany, poza tradycyjną dzielnicą sztuki Quartier Latin, zdołała przebić się do czołówki. Recenzje z wystaw pojawiają się w najważniejszych pismach, na wernisażach przychodzą najwybitniejsi krytycy, zbiera się także paryska Polonia przedstawicieli naszych placówek dyplomatycznych. Honory pani domu pełni z wdziękiem p. Zofia Romanowiczowa, żona twórcy galerii, a zarazem znana pisarka, autorka wydawanych i w Polsce powieści „Baśka i Barbara”, „Przejście przez Morze Czerwone” książek tłumaczonych także na francuski.

Pięć lat galerii to za mało na bilans czy jubileusz, wystarczy jednak, by stwierdzić, że dobrze zasłużyła się ona sprawie obecności sztuki polskiej nad Sekwaną.

AN NASR
CONSTANTINE

30 AVRIL 1964

PROJET DE JUMELAGE ORAN - DAKAR

Belingier ORAN (APS)

Selon un communiqué diffusé hier par la Délégation Spéciale d'Oran, la ville d'Oran et celle de Dakar (Sénégal) ont projeté de se jumeler prochainement.

Cette décision a été prise à la suite de la première conférence africaine de coopération mondiale intercommunale qui a eu lieu les 1er, 2 et 3 avril dernier à Dakar et à laquelle assistaient notamment les présidents des Délégations Spéciales d'Alger, d'Oran, Constantine et Annaba.

Rappelons d'autre part qu'il a été décidé au cours de cette conférence que le 26 avril de chaque année devait être la journée mondiale des villes jumelées dans le cadre du manifeste d'Aoste la chartre des Nations Unies, dans celle de l'Unité Africaine, dans l'encyclique « Pacem in Terris » (Paix sur Terre) ainsi que dans celle des villes jumelées.

L'ITALIA - MILANO

15 MAR. 1964

al Piemonte

non soltanto nella nostra regione, ma in tutta Italia e dal pittore.

Arazzi astigiani esposti a Parigi

● ASTI. — Sotto il patronato dell'Ufficio nazionale del turismo italiano di Parigi che ha messo a disposizione i suoi locali di Rue de la Paix, l'Ente turismo della provincia di Asti ha presentato una interessante esposizione di arazzi astigiani, opera del complesso artigiano diretto da Ugo Scassa.

La Francia ha già acquistato lo scorso anno, un arazzo, infatti, proveniente dalla scuola di Ugo Scassa, «I gemelli», esposto nel padiglione italiano della III Biennale di Parigi nel 1963, su segnalazione del ministro Malraux.